

17359

LILIA
PACOWSKA
Glasnie Wielmożne^o godney pámieci
Jego Wci Pana/
PIOTRA PACA,
WOIEWODY
Trocie^o / Sawgieliskie^o Stárosty.

Pokazána z Ambony
W Kościele S. Fránciszka
OO. Bernárdynow/

Ná Pogrzebie Nieboszczykowskim,
Dnia 21. Octobra, Roku 1642.

Przez K. THOMASZA DYGONIA,
Zakonu Bráciey Mnieyszey de Obseruantia,
Káznodzieie ná ten czas Wileńskiego/
A porym w druce podána

Zrostkázania / y zá dozwoleniem Stárshych.

w Wilnie w Druкарni Oycom Bázilianow Przenasw: TROYCE.



17059 I



Jásnie Wielmożney Pániey.
IEY MSCIPANIEY
ELŻBIEĆIE
SZEMIOTOWNEY,
WOIEWODZINEY
Trockiey/ Saugieliskiey Stárościney.



Dzisiaj historycy dawni / Jásnie Wielmożna Mościna
Páni Woiewodzina Trocka : że w iedney krainie była
tak ziemia rostkosna / iż w iednym ogrodzie krolu skim
rodziła takie sligne / a niezwyśayne twiarki / ktore na
listkach swych Krolewskie herby / y Krolu skie Imiona rodziły.
Krainy tey nie wiem / ale o wysokiey Pacowskiej Prosapciey baro
zo dobrze wiem / że ona także twiary sixiatu monstruie / ktore
Imiona y herby Krolewskie ozdobnie nośi; A nazywają się LILIA:
Z tey Prosapciey był Jásnie Wielmożny Piotr Pae / Woiewoda
Trocki/ Malsonet Wm. ktory je nośil herby / y Imiona Krolu
wskie / a komuż to ma bydź rąyno? Nosil Cheregiem wielka W.

Przedmowa.

X. Lichewskiego / coć Herby y Imiona Krolewskie nosił : Długo gal skarb Krola Jego Mości / gdy z Chorążstwa na Podskarbstwo nastąpił : Coć nosił Herby / y Imiona Krolewskie ; Abowiem skarb bez tego nie bywa. Postąpił wyżej z Podskarbstwa na dostojność Senatorstwa (za wola y rozkazaniem Krola Jego Mości / bo się o to nie starał) iuż tu okazał y posesniony Imię Krolewskie nosił. Krol niebieski / Krol nad liliami / Zbawiciel nasz / tworząc Pawła S. wielkim Senatoren w Rzeczypospolitey swojej mowić tak : Ten będzie nosił Imię moje przed Narodami y Krolmi y Synami Izraelskimi. Tak Persuasja była w sercu Należniejszego Krola Polskiego y Szwedzkiego Władysława Czwartego / gdy Piotra Pacę na Woiewodztwo Trocki / wysoki Senatora stolet stworzył.

Nie może tedy bydyć tćmo żadnemu w Ogrzanie / i takim twiářtem był Jasnie Wielmożny Woiewoda Trocki / Młazonck Wm. M. Pániey / o takim historycy dawni pisali. Słigny zaprawda / rostkosny / y szesliwy taki twiářt / taka lilia / ktorey y ozdobnie / y pogasnie nosić Herby / y Imiona Krolewskie przystoi : Przyznawał to wszytek swiářt / Polski y Litewski nasz / że S. pamięci Młazonck Wm. dosyć ozdobnie y posesnie nosił. Ale że iuż wiecey tu na ziemi nosić nie będzie / wielce to obchodzi wszytkich ; wsakże naywiecey Wm. M. Páni jako naywiększey do tego interesacki / gdyż Wm. naywiększy žal. Trudnoć wprawdzie nie żalować / wsakże też żalem obgrynie trzeba fermować. W sym naylepszo przestroge łabć / lubo stworzenie nierozumne / (a ten Herbowny Domostwó Wm. Szemiocowski) dawa. Wiadomo dobrze abowiem / iż łabć / gdy nań nateższy raz śmierci nacierá / tedy on na wola się Boża resignuje. Co w tym dćle znać / gdy śmiertelny raz glosem swym nad zwoyay innych praćkow wysplewuje ; protestuować ićkoby przed wszytkim swiářtem / że się pod wola Boża poddaje. Daleko spóznizley Wm. M. Páni z żalem swym obchodzić się przystoi ; a pod wola Boża rozumniey się poddawać. A ićkoby łabć nie wystuie ná to / że go Bog y natura od slignego twiářtu Rayskich ogrodow odsadza / a do mod żalostnych napędza / tak y Wm. wystować ná to niemaś / że się teraz toż portalo.

Przedmowa.

Lábeć w wodách sie po nurzáiac/ taka piosnka splewa / Wodami
zywot moy kwitnie. Tym y Wm. M. Páni kriticieś. Obeyrzaś sie
przecie Wm. M. Páni ná Herbownego (iáko bage) lábećia swę-
go/ w którym godny jest wważenia postepet ieden. Gdy ábowiem
widziś iż mu sie liliey ziemstiey widziect nie zdarza / szuka iey po wro-
dnych toniách. Także te Wm. M. Páni w żalu swym postąpiła.
Żesło ná ziemstiey Wm. liliey/ szukaś iey w wodzie. Wodna to li-
lia była/ Proqramem ia Bazániem moim przy Pogrzebie wystawił/
bo wiele wod lez/ tak z ogu Wm. iakoli y drugich wywabita/ tey
tedy szukaś/ żadaiac v Starzych moich/ y ná mié wymagaiac/ á-
bym ia drukiem swiátu wklazal/ gescia ná wámierzenie żalu/ y bole-
ści sereá swego; gescia też aby pámiatka wonney liliey nie ginela/
gescia aby zacne Potomstwo Wm. wyraźny obraz y Konterfet enot
Oycowstich w osách swoich zawięse máiac / nástádownicami iego
bylo. Czyniac tedy dosyc żądaniu Wm. M. Pániey lilia te / Pro-
qramem wstnie wystawił/ drukiem wydawam. Pokornie przytym
Wm. M. Pániey prośac / abyś iáť pierwsza / tak y druge prace
moie Miłostíwie przyiela/ á mnie z Żakonom moim wespól w la-
sce swey chorwać chciála.

W. M. M. Pániey

Naynizszy sługá y Bogomodlca

X. THOMASZ DYGOŃ

Zakonu S. Fránciszka de Obseru;

Káznodzieciá Wilenski

O. B.

Accounting

LILIA PACOWSKA.



Ex omnibus floribus elegisti tibi lilium vnum.

9. Esdra 5.

Ze wszystkich kwiatow obrales sobie tedne lila-

Nywa to czesto/Przezacni Auditorowie / iż po
meláńkolicznych / y wielce niepogodliwych
chmurách/ nástepnie iáśnopáláisci Phzbus/
po nieśczęściu wesola chwila fortuny / po więzieniu
aurea libertas, złotem nieprzewazona/ áni teź przepłá-
cona wolność; po ciężkich okowách/ ozdobne berło
krolewskie. Táki Jozeph młodzieniaśel S. z ciężkie-
go táráśu/ z smrodliwego więzienia/ postoczył ná sy-
rokie Państvo Egipskie/ y wtorym po Pháraonie zo-
stat/ gdy táł rzekł do niego Phárao. *Genesis 41.* Tu eris
super domum meam, & ad tui oris imperium cunctus
populus obediet, vno tantum Regni folio te praece-
dam; Ty będziesz Regentem w domu moim / á ná roztazanie
yśt two-

L I L I A

wst twoich / wſzyste lud tobie poſłuſen będzie; Sama
 tylko ſtolica Krolewſka przodkować nād toba bede: Od
 wboſtwa ieſzcze ſalt uczynił do biſiorowey purpury
 Krolewſkiej / do złotā / ſrebrā / y kāmieni drogich / iāko
 o nim Piſmo S. mowi tāmże: Tulitq; annulum de ma-
 nu ſua, & dedit in manu eius, veſtiuitq; eum ſtola, byſ-
 ſina, & collo torquem auream circumpoluit: z ciężkiej
 ieſzcze niewoli / y od onych nieſzczasnych okow przyſzedł
 do takiey wolnoſci / iż nā woſie onego wielce ozd-
 obnym y koſtownym / po wſyttim Egiptcie wożono /
 ā wożny głosem wielkim wołał / aby ſie wſyſcy przed
 nim kłaniali / y wiedzieli / że był przełożonym nād wſy-
 tka Ziemia Egiptſka. Fecitq; eum ascendere ſuper cur-
 rum ſuum clamante pracone, vt omnes coram eo ge-
 nuflecterent, & praeſcriptum eſſe ſcirent vniuerſae terrae
 Aegypti. A nie tylko onego takie ſzczęſcie potkało / ale y
 wiele innych. Tak Agatokleſa ſynā gārczārſkiego for-
 tunā poſpotu z cnotą nā wyſokim thronie Krolewſkim
 poſadził; tak Przybyſławā proſtego gbura / gdy nā
 lemiaſku żelāznym oraniem ſpracowāuy / obiad odpra-
 wnie / przywitał y go weſoto fortuna z cnotą / Kro-
 lem Czeſkim uczynił; tak owego Serwiuſa fortuna
 z cnotą z ciężkiej niewoli wielkim Imperatorem Rzymo-
 ſkim uczynił / iāko bārzo dobrze ow nayprzednieyſzy
 Kāznodzieiā Jeroſolimſki. Eccl. 4. opowiedział: Quod
 de carcere catenisq; interdum egrediatur quis ad regnū.
 A z nami zaś co też po śmierci będzie? wyndziemy po-
dobno

PACOWSKA.

dobno z tych niebezpiecznych okow śmiertelności/ y skąžio-
 telnosci naszej / do wieczney w Niebie wolności/ y
 z tego smrodliwego więzienia/ do wesolego w Niebie
 pomieszkania / gdzie iako Jan S. *in apocal: 21. cap.* piše
 Vbi mors vltra non erit, neq. luctus neq. clamor, neq. do-
 lor, quæ prima abierunt: ani śmierci / ani płaczu / ani
 wrzasku/ y smutku żadnego nie będzie/ gdzie te w Byt-
 kie nasze nędzy y boleści / w Bytkie żałoby y laments /
 w Bytkie płaczliwe nżenie y threny nas poodbiegają;
 gdzie śliczne lilie nieśmiertelności/ pozornie pälmy nieś-
 kążitelności/ iako Symbola immortalitatis, niegdy Jas-
 nowi S. *in apocalipsi* pokazane/ ponieśliemy. Niewiem
 co Alexander Pius przez iedno Emblemata chciał wyraż-
 nić/ ktory namalować kazał/ Deam pacis, Boginię pos-
 toiu/ tą w ręku lilia trzymającą z napisem/ Spes publica.
 Ja to emblemę do dzisiejszego lugubrnego conceptu
 mego stosuję: po ki abowiem teraz żyjemy/ wypłatać
 się żadna miara z ciężkiej niewoley śmierci nie może-
 my/ ktora ani Regulas iuris, ani Canonow y excepty/
 ani scholionow żadnych słuchając/ y znać nie chce/ ale ias-
 ko ieden dobrze napisał. Mors nescit legem, tollit cum
 paupere Regem; tylko tą sprosna poczwara y strasna
 Gorgona śmierci dmuchnie na diademata Papięskie y
 Cesaręskie/ na prześwieatne korony Krolęwskie/ na Ins-
 fuly Biskupie / na Mitry Kiozące / na Krzesła Sena-
 toręskie/ aliz w Byscy na iedno tylko dmuchnienie tey nie-
 miłosierney idzy/ bez liczby iako liście z drzewa w wie-

L I L I A

Dni one/ nã pował leca. Jãko wizerunł wŃŃelãkiey ćier/
 pliwosćci Job S. *cap: 13.* tãk o niey powiedział? Con-
 tra folium quod vento rapitur ostendis potentiam tuam
 & stipulam siccam persequeris. O iãka moc y potegã
 twoiã Smierci? iãkie okrucieństwo twoie? Ktore pos-
 łãznieŃ przeciwko liŃtkowi/ktory wiãtr porywa/y vga-
 niaŃ Ńia zã ŃdŃbtem suchym? Ktora do domow nãŃŃych
 wchodŃi/ nie kołãcãc otwiera pokoie Papiestkie/ Cesãr-
 Ńkie/ KrolewŃkie/ SenãtorŃkie/ bez kluczã; odchodŃi
 od nas nie dziekuiać / arwo zgolã ze wŃŃŃtkiem iãko
 z niewolnikãmi postepnie sobie/ Ńkoro zãŃ zrey ciãżkiey
 niewoley nãŃŃey do wieczney wolnosćci wynidŃiemy /
 z tego smrodliwego wiãzienia/ do wesolego w Niebie
 pomieŃŃãnia/ wesola trãslãcyã uczyniemy/ spes pu-
 blica, nãdŃzieiã pewna / iŃ nã ten czãs lilia ozdobna/
 z ktora kiedyŃ Deam pacis mãlowano / lilia niesmier-
 telnosćci/ lilia nieŃãŃitelnosćci/ lilia wiecznego pokoiu;
 poniesiemy. WprowadŃiliŃcie dnia dzisieyŃŃego nã
 to mieysce JãŃnie WielmoŃni / WielmoŃni / Przechãni
 Auditorowie moi/ nie lãdãiãka lilia / ale lilia Senã-
 torŃka/ lilia PacowŃka/ lilia ktora tu niebu Ńia wdãie/
 a Ńiemie Ńia namniemy nie dotyka / X lubo to teraz nã
 ciãko przechãne w grobie leŃãce pãtrŃãcie / nãcooperta
 to tylko/ albo spodni liŃt od liliey odtracony (iãko Job
 S. mowi/ folio quod vento rapitur) a nie nã sãma lilia
 lilia/ poglãdãcie/ sãma lilia (iãko dobra nãdŃzieia mamy)
 z otworzŃŃtemi liŃtkãmi y zlotem palãiacemi serduŃŃ-
 kãmi/

Łami/ bez ktorych lilia bydz nie moze/ to iest z Wysokie-
mi y pobożnemi Chrześcianſkiemi cnotami/ tu niebu
ſie podnioſta/ y z ogrodu tego ziemſkiego/ do Kraju
niebieſkiego przenioſta. Wſzakże iednak iż lilia ſerdu-
ſta ſwoie na ſtalt młoteczkom miewa/ ta lilia prze-
noſac ſie nie iednemuż ſercu/ młoteczkaſmi ſwemi za-
dzwonita/ nie iednegoż w ſerce traćita. Traćita cie-
bie Niaiſnieyſzy y Niezwyciażony Krolu Panie naſz
Miłoſciwy Władyſławie czwarty/ gdy wielce ży-
czliwy Niaiſtatowi twemu/ y wielce miły Senator
od oczu ſie twych oddalił. Traćita ciebie Jaśnie O-
ſwiecony Senacie/ gdyſ Senatora znamiętego w-
traćił. Traćita was zacna Pacowſka Familio/ gdyſ
drogiego domu ſwego kleynotu pozbyła. Kogo
wzdam traćila/ a ciebie Jaśnie Wielmożna Pani Wo-
iewodżino Trocka/ y potraćila/ gdy ſie lilia twoia w
myrrha gorzka przemienita: tak iż z ſwieta ona Sy-
nogarlica. *Cant: 1.* Fasciculus Myrrhæ dilectus meus
mihi, Snopek mirrhy ieſt mi moy miły: żałoſnie ieczyſ.
Traćita y was raźnie Przejacne pozoſtate Potom-
ſtwo/ gdyſcie Oycá y Dobrodzieia mitego vtraćili/ y
traceni tymi ſerduſkaſmi lament on Jeremiaſhow z ſerc
waſzych. *Pupilli facti ſumus abſq; Patre, Mater noſter vi-*
dua. tren: 5. Staliſmy ſie ſierotami bez Oycá/ a Młarka na-
ſa owdowiała wyważyli. Doſtało ſie y nam vbogim
Bernárdynom od tychże młoteczkom/ gdy wielmi pa-
chnaca miłoſcia y dobroczynnoſcia tu ſakonowi naſ

L I L I A

Bemu tá lilia z oczu sie nášych zemknutá. Tracitá y
 wielu innych sercá / dla czegoż co żywo żałnie / iż Pan
 wielkich cnot z tego świata vstąpił: ktoś mowi? Vx
 Dñe: ktoś vx Inclyte; ktoś vx Frater, ktoś vx Pater.
jerem: 24. Biada bez ciebie Pánie; biada Oycze / biada
 Brácie / Dobrodzieiu / Con fratreze / Chlebobawco / bo
 daies nam byl nigdy nie vmierał: A iákoż nie lámen-
 tować? iáko nie żałować? iáko nie plakać? Wšyscy
 ście ábowiem dobroć iego ználi; komu sie on kiedy v-
 przykrzył? komu kiedy škodził? ktory sie y gniewać nie
 vmiał: tak iż stuśnie to o nim mowić moge / co niegdy
 Łukáš S. o onym Symeonie staruśku mowił. Ecce
 homo iustus & timoratus & recedens á malo. Oto Czło-
 wiek sprawiedliwy / Boga sie boiały / y od złego odstepu-
 iący: Wšytkim / osobliwie slugom y poddánym swo-
 im / nie Pánem / ále Oycem byl. Záczyń podobno
 Przechacni Auditorowie przy tym żalosnym áćcie cze-
 kaćie odemnie iákiey poćiechy; Ale ziedney strony pás-
 trzac ná wielki smutek Jáśnie Wielmożnych Potres-
 wnych / przyaćioł / ná žaloba Wielmożnego Potom-
 stwa / láment osieroćiałey Małżonki / nie wiem kogo
 mam naprzód cieśyc / y obawiam sie ábych miásto po-
 ćiechy / bárzies sercá wáśe nierozzerwuił: trudno á-
 bowiem nie stekać / kiedy ciężko boli: trudno y temu
 wšytkich cieśyc / ktory pospołu z wámi wielce go żá-
 łnie / y mowi z Zácharyášem Prorokiem S. Vlula a-
 bies quia cecidit Cedrus. plás pára ledlino / plás párzy-

PACOWSKA.

zno BERNARDYŃSKA; ábowiem upadł wysołi Cedr Pacowski; ábowiem umarł Wielki Dobrodziej / y Confrater twoy. Jednak ia nie chcąc Łask wáŝych puścić od siebie w tym żalu będących bez osobliwej pociechy; Pośa-
 ża ná tym kazaniu / iż lubo to zerwana tá lilia iest / niez-
 zwiadła iednak / áni z ozdoby swoiey odárta. Kwis-
 tnie teraz / y kwitnąć będzie ná wielkopomne czasy
 w Przechacnym Senatorze náŝym / ktorego dziś grze-
 biemy / A to w imię Páńskie.

ZWyczaj był v Hyponicytkow / iáko Swetonius pi-
 se / gdzie każdego roku ná wiosnę każda zámężna
 lilia publice w rękú ná pracitú nosila z taką inscriptia:
 Confidentia Coniugalis: Vfnosć Malžensta / iáko by
 każda z nich Ńczegulnie do swego Maza rzekła: Niey
 nieomylna vfnosć Mlezu / iż iáko tá lilia w pewnych
 swych własnościach z náтуры sobie nádanych / niená-
 ruŝenie cándoru swego dochowyma; tak każda Maza
 żonka wiary raz poslubionej / bez náruŝenia w cále
 dochować chce. X w Pismie S. *osea cap. 4.* Lilia dobra
 otucha symbolizowata: Rozgniewał się czas iednego
 Bog ná Samaryę tak srodze / iż bez żadnego bráku y
 delectu / bez żadnego miłosierdzia / wŝytkich pzo-
 wac chciał: Pereat Samaria, quoniam ad amaritudi-
 nem concitavit Deum suum; in gladio pereant paruuli.
 Ule.b zganie Samaryę / ábowiem do wielkiej mié gorzkości przy-
 wiodła / niech y sami / y dsiatki ich od mié z nieprzyiacielskie-

L I L I A

go pogina: ledwie co BOG wyrzekł te słowa / aliz
 Ozeasz Prorok swiety wychodzi z lilii przed Maje-
 stat Boski / y taka supplikacya przy lilii oddaie. Israel
 germinabit sicut lilium: Zapalił sie gniew twoy Panie Boze
 moy / przeciwko Samaries; ale mam nadzieie / że iako lilia przed
 Majestatem twoim zakwitnie posome y ozdobne listki cnot swo-
 ich tu niebu wydadza: Ledwie to wyrzekł / alizci Pan Bog
 dekret swoy kásonie: Auerfus est furor meus ab eis. O
 Szczęśliwa lilio / ktora nie tylko oczy y zapách ludzki dele-
 kujesz / nie tylko głowy różnych stanow condekorniesz;
 nie tylko wiewdarze / ogrody / oltarze przyozdabia /
 ale y Dekret Boski łamiesz. Coś ieścze foremnego / y
 o iednym Książciu czytamy; ktory na praćku Szcyro-
 słotym wystawił trzy lilie: na pierwszey lilii ta in-
 scriptia była / Flos nobilitatis; Kwiat słáhectwa / na
 drugiey / Flos honestatis; Kwiat wciwego pożycia /
 na trzeciey / Flos virtutis; Kwiat cnoty. Przypátru-
 iac sie pierwszey lilii Słáhectwa. Seneká Philosoph
 zádaie nam wszytkim wielce potrzebna quæstia. *Epistola*
ad Lucil: Quis nobilis? Quis generosus? Komu też ten oz-
 zdobny kwiat liliowy / kwiat słáhectwa sluzy? odpow-
 wiez: iż temu ktory sia z Przodkow swoich vrodził
 w domu słáhectim; dobry respons; gdyż nád słáhe-
 ctwo niemaś nic zacnieyszego / ale lepiey tenże Philo-
 soph powiedział; Ille est nobilis & generosus, qui ad
 virtutem à natura benè est compositus; to vmnie pra-
 wodziwy Słáhecie / to Senator wielki / ktory z natury ro-
 świelemi cnotami nie inaczej / iedno iako Lilia słáhe-
 mi li.

PACOWSKA.

mi listekłami y serduškami iest przyozdobiony / Prorok
go Cnota iako pozorny wieniec liliowy koronui. Tak
kiedys Rzymianie / iako Suetonius piše / patrząc
na ozdobne cnoty zawołanego Marcella / nie tylko głow
w jego lilia wkoronowali / ale y rece liliami przyozdo
bili / winiuiac mu tego / czego Anchises dzielnemu kiesz
dys iednemu Rycerzowi winiował / mowiac:

Tu Marcellus eris, manibus date lilia plenis.

Tak Augustus Cesarz / iako Plutarchus piše / otworzy
wszy w Alexandriey grob onego Alexandrá wielkiego /
napłakawszy się nad ciałem jego do woli / tym się tylko
onemu po śmierci przyśłużył / gdy lilia głowa jego w
koronował / y liliami ciało jego potrzaskał. Tak Rzy
mianie wspominając sobie wielkie cnoty onego Scipi
ona Afrykana / gdy ciało jego do grobu prowadzili /
iedni gorzkie łzy z oczu swoich / drudzy lilie z okien na
trunę jego rzucali; lilia abowiem zacność wrodzenia
jego / lilia rośkwitłe cnoty onego reprezentowali. Oz
dobna iest w oczach ludzkich lilia / daleko ozdobniey
sza / a niż potężny Krol Izraelski Salomon siedzący
na tronie swoim / bo tak (Chrystus Pan o liliey
Matb: 6. cap. powiedział: Dico autem vobis quia nec
Salomon in omni gloria coopertus est, sicut vnum ex
istis, a tym ięszcze ozdobnieysza / gdy lilia iasnopałając
c y Phæbus oświeca? podobnym sposobem mowiac:
piękne iest samo przez się wrodzenie słacheckie / ale tym
pięknieysze gdy cnotą przyozdabia; nie pomoże do słas
hectwa

L I L I A

chectwá zacne vrodzenie / nie pomoga bogáte y wyso-
kie tytuły tak Krolewskie / iáko y Senatorskie / iesli
cnoty niemáß. Takich w Epigrammatách swoich Co-
drus Vrceolus kładzie w poczet prostych gburow / gdy
tak piße.

Sint tibi gallorum Rex & Regina parentes,

Et maneat virtus, pectore nulla tuo.

Non pluris faciam te, quàm tibi rustica mater

Si sit, & ignotus rusticus ipse pater:

Nie pomoże ieszcze nic do sláchectwá zacne vrodzenie /
gdy flos nobilitatis, sliczny kwiát sláchectwá / miásto
wdzięcznego odoru cnot pięknych ; ládáiáti fátor
brzydkich y desperáckich obyczáiw wydaie z siebie.
Vitellius dzielny Hetman Rzymsti / iáko Suetonius
piße. *Lib. 10.* gdy tak wiele trupow nieprzyacielskich
ná krwawym poboiovisku położył / tym czásém oba-
czy / á ono żołnierze iego brzydza sie trupámi / nos so-
bie zátykáia : y obrociwszy sie do nich rzecze. Optime
olore occisum hostem sed melius ciuem. Jakoby chciał
czec / dosyc brzydki smród z trupa wychodzi / ale naywiększy
szor ten z siebie wydaie / Ktory ládáiákiem / y desperáckiem
postępkámi swemi nie idnemu pod nos kurzy. Podkál sie
czásu iednego / (iáko *in speculo exemplorum* czytamy.)
Annyot Páński z iednym Młodzieniáßkiem w cno-
ta odártym / áliż nos przed nim zátyka / y temi o-
nego słowy wita : nie tak trup śmierdzi / iákos ty
przed Bogiem przesmiardł / iáko rozpustnym pożyciem
swoim

P A C O W S K A.

swoim nieiednemu pod nos kurzyſz. Dobrze Chryzoſtom S. piſze *super Math*: *Meliùs est de contemptibili genere clarum fieri, quàm de claro genere contemptibilem naſci.* Lepiej wrodzić ſie Paſtuſkiem / iáko Dawidowi y Saulowi / lepiej byé z wrodzenia niewolnikiem / iáko Serwiuszowi / lepiej byé proſtym ogrodnikiem / iáko Aldelminowi / lepiej byé z przodków ſwoich Bołodzieciem / iáko Piaſkowi z Kráſwaice / lepiej byé orádem / iáko Przybyſławowi y Lechowi / á potym przez Cnotę / iáko ci wſzyſcy / wáymie wyſokí ſalc do Jáſnoſci / do Świeſnoſci / Wielmożnoſci / a nie wrodziſz ſie w Demu ſlacheckim herbowym / ſcogę niſto / y ſiedzieć ad ollas *Egyptiacas*; ſláchcie bez cnoty / ieſt iáko ow oſiel Indyſki / ktory wſzytek ieſt biały / á głowa ma purpurową / ktora go wielce zdobi. Tymże kſtatem ſilá ieſt takich / ná ktorych purpury / bławaty / dyamenty / kámiennie drogie błýſzcza ſie / ále tey ozdoby liliey / to ieſt Cnoty nie máia : takich *Alanus lib. 4. 30* wie aureas pecudes, złotemi błýſzczącemi ſie w oczách ludzkich bydlatami. Wbrał ſie czáſu iednego koczko dan w purpura królewſka / włożył korona ná głowa / wziął teży berko; przecie o nim nápiſano: *Claro ſe deformauit amictu: poſtáremu ſproſny koczko dan.* Nie równie. *Flos nobilitatis; kwiát liliowy ſláchectwá przy obyczáich ládaiaćkich non clarificat, ſed magis deformat; nie ták człowieká zdobi iáko ráczey ſpeci.* Przyſedł czáſu iednego do Máximilianá Ceſarzá (iáko *in apophregmati*: czytamy.) Bohátyr ieden wielki / ále poſtlego rodu / przynioſł do niego niemáto złotá / ſrebrá /

C

ſupplie

supplikuie y sam przez sie y przez Senatory y dworzacz-
ny Cesarzkie / aby go herbownym slachcicem uczynil/
ktorego temi slowy dosyc rogatemi od siebie odpras-
mit. Ditiorem te facere possum nobilitare, autem nisi
propria virtus potest: iakoby chcial rzec/ wez z soba to zloro-
y srebro/ nie jest abowiem tak w bogi starb moy abys go wspoma-
gal: y owsem wiedz o tym / ze cie bogatszym uczynic moze / a niz
teraz jestes: Slachcicem zas enota tylko sama syni: ze tak odpo-
wiedzial/ znac ze zadney cnoty dobrej w nim nie wpas-
trowal / iako Verbanus tego imienia trzeci Papiez S.
powiedzial: Magni viri non nascuntur sed virtute fiut,
zaden sie nie rodzi Dignitarzem / Senatorem / ale enota ongo ta-
kim syni: co w sztyko wpatrujac Plato barzo pieknie po-
wiedzial; Neminem Regem non ex seruis oriundum;
aut neminem seruum non ex Regibus: Jz rzadzi ktory na
ozdobnym thronie krolewskim vsiadl/ ktoreby z przodkow swoich
nie mial bydz podlego rodu: **O**czym y Cornelius a lapide
pisze in 39. kap Genes. tak mowi: Nullus est Rex, aut Prin-
ceps qui sis suos maiores a bis mille annis repetat, inter
eos non inuenturus sit multos rusticos, quinimò per mul-
ti ex vilissima prosapia mox ad regnum euecti sunt.
Zadnego Brola ani Ksiazca niema / ktoreby od dwuch cystecy
lat rachuiac / niemial bydz podlego rodu z przodkow swoich / y
owsem w sztyce podley kondyciey bedac/ wielkimi magnatami zo-
stawil. Chcecie wiedziec / czym pierwey byl ow Cy-
rus wielki Monarcha Perski: byl prostej kondyciey
czlowiek/ robotą iego byla okolo lukow: y ow Wá-
lentinianus pierwey powroznikiem byl/ a potym przez
rozne

PACOWSKA.

roźne cnoty swoje / na Heroka Monarchia Rzymska
poścoczył: Aurelianus y Dioclecianus / także Impe-
ratorowie Rzymscy z przodków swoich / prostemi
kmiotkami byli: Justinus także / wprzód był cześni-
kiem / potym ciesła / z ciesielsstwa postąpił na stan żoł-
nierzski / á ztamtąd na wysokim thronie Cesarstwu w-
siadł. Co wważając ieden Poeta / nadobnie to temi
wierszami opisał.

Tota licet veteres exornent vndiq; ceræ

Atria, nobilitas sola est atq; vnica virtus

Nam genus & proauos & quæ non fecimus ipsi

Vix ea nostra voco.

Wyrzucal kiedyś często ieden nieważny laudipetka
Iphokratesowi Philozophowi / że się wrodził z podłych
Rodziców swoich (iako o tym *in Aphorismat.* czytamy) á
on go tymi krotkimi / ále wężłowatemi słowy od siebie
odprawił. Meum genus à me incipit, tuū in te desinit.
Alby rodząc dopiero pożywa się odemnie / ále twój w tobie się skoń-
czy. iakoby chciał rzec: cnota to moja da P. Bog sprawi /
iż w krotkim czasie posądzi mnie z wielkimi Magnatami / á
wszystką zaś sámlia twoją w tobie sámyim przez
nikczemne obyczaje twoje zginie: próżno się tedy z słá-
chectwá wynosić / kiedy przy wrodzeniu słáchectwu nie-
máš cnoty. Pięknie Seneka napisał. Si pulcher es lau-
da naturá, si nobilis, lauda Parentes, si sapiens lauda Deū,
si diues, lauda fortunam, si potens, expecta paulisper, &
nihil eris. Jeśli testes gládkim / wrodzonym / podziękuy naturze

L I L I A

swojej Proscie takm wyścialewała; iesli ieszes słachicem /
 podziękujże przodkom y Rodzicom swoim; iesli ieszes madrym /
 podziękujże za to Bogu troemu; iesli ieszes bogatym / podziękuj
 fortunie; iesli nakoniec ieszes potężnym pożełaj troche / aż niszym
 bedziesz: **Krotko mowiac: Iż po śmierci wszytkich tych**
ziemią porowna / wszyscy tak Krolowie / iako y chłopa
rowie / tak Pánowie / iako y vbodzy / zárowno sa v Bos
gá / iako Seneká napisał: Vna est omniū origo. W tym
roznicá / iż o vbogich tak powiedzial Chrystus PAN
Matth: cap: 5. Beati pauperes quoniam ipsorum est regnū
 czlorum, **Blogosławieni vbodzy / abowiem ich iest Krolestwo**
niebieskie: Obogátých zaś tak rzekł. *Matth: 10.* Facilius est
camelum per foramen acus transire quàm diuitem intra
re in Regnum Dei, latwiey wielkádowi przysć przez vcho
igielne / aniż bogátemu wnisć do Krolestwa niebieskiego. Bárzo
pięknie vważaiac Apulegius co też nabárzšey słachicé
czyni / tak mowi: Si laudas aliquem quia diues est, hoc
fortunæ debetur; si quia validus, ægritudine fatigabitur;
si quia velox, in senio id abibit; si quia formosus, expecta
modicum, & non eris; si quia generosus, nobilis lauda
Parentes: Sed si laudas quia bonis virtutibus instructus
est, tunc verè illū laudas: Iesi w tym zálecał Człowieka / iż
iest bogatym / máietnym / tysięcami / milionami brzoła / nie temu
to / ale fortunie przypisuy; iesli ieszes chwališ onego zrad / iż iesi
meżnym / silnym / duzym; przydzie nieśczęcie / rzuci go o ziemię:
Takéi do Druzusa syná Pompeiusá Cesárzá nieśczę
snym przypadkiem śmierć ná gruŝce przyiáhátá / gruŝ
ka abowiem iedna w igrzyŝtu zrzucóna / duŝa z nie
go wys

PACOWSKA.

go wystrążyła. Tak do Tarquiniusa śmierć na koscí
rybiey przybyła / gdy go koscí rybia w gárdle pozos-
stała wdawita: Jesli ieſzcze y z tego zálecaſz / iſieſt o-
brotnym / chyżym / niechże ieno przydzie biedna ſtá-
roſć / áliż trzećia ſobie noge / to ieſt laſka / przypráwnie /
y ledwie ſia z mieyſcá ruſzy; ieſli zálecaſz onego z gláda
koſci / z vrody / bądźie tak brzydki / ſpetnym / ſpro-
ſnym po śmierci / iáko y drudzy; ieſli nákoniec zálecaſz
onego z vrodzenia zacnego / nie iego ále przodkow o-
nego zálecaj / że go takim vrodzili; ieſli záſ zálecaſz go
z cnoty / pięknie zálecaſz / bo virtus determinat nobiles
& ignobiles według ſentenciey Kijażecia Philozophow:
Cnota pokázuie / kto prawdziwym Sláchéicem / á kto
proſtym gburem. Pierius záſ vpátruiać / iáko kóſda
lilia ma w ſobie ſeſć młoteczkow / álboli ſerduſek / y
tylę liſteczkow / ná ſeſć teſz częſci dzieli Sláhectwo /
gdy tak mowi. Nobilitas hominis eſt Dei imago; no-
bilitas hominis eſt virtutum clara propago; nobilitas
hominis, eſt mentem frænare furentem; nobilitas ho-
minis eſt naturæ iura tenere; nobilitas hominis eſt, niſi
turpia nulla timere, nobilitas hominis eſt, cæleſtia car-
pere regna: To prawdziwy Sláhéic / to Senator
wielki / który herb wyobrażenia Boſkiego ná duſzy
ſwoiey niezmáżany noſi / według ktorego herbu ieſ-
teſmy wſzyſcy ſláchtá / ieſteſmy ſobie równi / bo do
wſytkich oraz tak Pánow / iáko y vbogich rzekł Bog
one ſłowá. Faciamus hominem ad imaginem & ſimili-

tudinem nostram, ná wyobrażenie y podobieństwo
 náše. W tym tylko różnica/ że Panietá rodzą się w po-
 łożiach Krolewskich/ Książeczych/ Senatorstkich/ á vbo-
 gi w podłej chátupce; Syn Krolewski/ Senatorstki/
 leży w kolebce bogátej/ á vbogi pospólu z Chrystusem
 Pánem ná stonnie y ná sianeczku; bogátego z wielką
 komitwą/ z wielkim sumptem y appáratem prowadzi
 do grobu/ we dzwony po wszytkich Kościołach bija/
 Proceśsie rozmaíte prowadzi się/ á vbogiego ledwie
 kilka prowadzi/ ledwie w málenki dzwonek zábrzaka-
 ja/ iáko ktoś bárzo dobrze nápiśał:

Dum moritur diues concurrunt vndiq; ciues.

Dum moritur pauper vix sequitur vnus & alter.

To ieśże v mnie prawdziwy Sláhcic/ ktory rozmaí-
 temi cnótami iest przyozdobiony; to prawdziwy slá-
 hcic/ ktory wszytkie złe áffekty y páśsie swoje má ná-
 wodzy/ to prawdziwy sláhcic/ ktory się práwá przy-
 rodzonego trzyma/ praw/ y wolności broni/ pod prá-
 wem siedzi/ nád práwo nic nie czyni; to prawdziwy
 sláhcic/ ktory się żadney rzeczy/ prócz tylko tey/ która
 duşyiego škodzi/ nie boi; to nákoniec prawdziwy slá-
 hcic/ ktory się nie ták dalece o miłóść swiátową/ iá-
 ko ráczey Bóśka stára: kto te má cnoty/ niech vmiera/
 niech bryła ziemie przywałony będzie/ przećie iáko.
 eccl: 39. nápiśał. Non recedet memoria eius, & nomen
 eius requiretur à generatione in generationem. Tá li-
 lia Nobilitatis. Śeście tych listeczek przyozdobiona/ y

z grobu

P A C O W S K A.

z grobu dobywa się. Umart ieden Żelant Bogarodzice/
 aliz żaraz po śmierci z wst iego lilia wyrosta.

Taki kwiat liliowy / Flos nobilitatis nąydował się
 w tym Senatorze wielkim Jśnie Wielmożnym Pie-
 rze Pacu / Woiewodzie Trockim : Zdobitą go na-
 przód dawność tey przezacney Prosapiey od Comes-
 som Florentskich idaca / a ile bogatych y wysokich ty-
 tutow Senatorских w tey samilyey / tyle listeczkow y
 serdużek liliowych / tak tu niebu iako y tu ziemi wy-
 strzeliwaiących. Nąydziesz tam ozdobna y pozorana li-
 lia na dwuch Insutach Biskupich / na Insule Nikołaj-
 ia Paca / Biskupa Kijowskiego / (ktory wedlug Kionis-
 karzow / Orthodoxa fidei wydał : y na Insule Smudz-
 kiej prosto do nieba wystawiona. Nąydziesz ta ozdo-
 bna lilia Pacowska ieższe za Krola Kążimierza Sy-
 na Jagielowego w Jerzym Pacu / Woiewodzie Kijow-
 skim / ktory mądrością swoia / nie inaczey ieno iako
 drugi Athlās / ozdobne Niebo Korony Polskiej / y W.
 K. Lithewskiego wspierał ; Nąydziesz ta ozdobna lilia
 w Staniławie Pacu / Woiewodzie Witepskim / ktory
 iako drugi Kleazar ząpedziwszy się miedzy wscie y puł-
 ki Moskiewskie / mężnie grzyw / y kopyta konskie we
 krwi nieprzyiacielskiej sárbował ; Nąydziesz ta ozdo-
 bna lilia w Nikołaiu Pacu / Woiewodzie Połockim /
 o którym iako mądrością swoia zdobył Oyczyznę / tak
 Kroniki piąa : Adolescens apprimē nobilis, ex quo o-
 ptima fruges est speranda ; Nąydziesz ta ozdobna lilia
 w Ja-

w Janie Pacu / Woiewodzie Mińskim / y Dominiku
 Kaſtellanie Smoleńskim / ktorych prudentia , magna-
 nimitas, humanitas, wſzytkim ieſt wiadoma ; Naydzieſz
 ta ozdoba lilia w Stephanie Pacu / Podkancelerzym
 W. K. Lithewſkiego / o ktorego śmierci / ſkoro tylko
 przeſwietny Senat Koronny wſtyſzał / záraz záwołał.
 O Lithwo / wtráciłás drogi ſkarb / wtráciłás mądrego
 Senatorá / ktoremu ábo ſia byto nie rodzić / ábo nie us-
 mierać ; Naydzieſz ta ozdoba lilia w Pawle Pacu /
 Kaſtellanie Wileńskim / Oycu tego zmarłego Sena-
 torá / ktory Heroickimi dziełami / odważnemi ſprá-
 wami / roſkwitłemi cnotami / wielce zdobył Wyczyzna.
 Ale któż te przezacne lilie / przezacney ſámiliey Paco-
 wſkiey wyliczy ? Do teyże liliey Pacowſkiey przyła-
 czył ſia byſtrolotny Orzeł Kádźiwitowſki / Jáśnie teſz
 Oſwieconych Kioſzat Olſzańſkich / Zaſtawſkich / Ko-
 welſkich / Wiſniowieckich / Czartoryſkich / Stuckich /
 ſámilie do tey liliey zgromádziły ſia. Przyłaczył ſia do
 teyże liliey wſzytkim Biſurmánom / Sudermánom /
 Moſkiewſkim Cárom / wielce ſtráſzny Gryf Chodkie-
 wiczowſki ; przyłaczył ſia y Hesperus niebieſki poſpo-
 lu z Kioſzycem Głebowiczowſkim ; przyłaczyły ſia y
 Chyrony niebieſkie / to ieſt ſtrzały Sápieżynſkie / y
 Wołowiczowſkie / ták tu niebu / iáko y tu ziemi / cno-
 ta / odwaga / mądroſćia / pobożnoſćia / zmierzáiace :
 Snaydzieſz y inſze przednie ſámilie ; iáko Jch Mſciow
 Pánów Tyſkiewiczow / Jch Mſciow Pánów Narus-
 ſewiz

PACOWSKA.

Bawicow / Jch Mściow Pánow Gosiewskich / y in-
 nych wielkich bohátyrow. Do teyże liliey przytáczyt
 sie y Lábec Jch Mściow pp. Szemiotor / ktorych iáko
 dawna fámilia; naprzód od Gedymina Książcia / y
 Syná iego Monwida / y Głebowiczow / y Kiezglow
 idzie / czytaycie Kroniki /; dosyć mnie ná tym / że sia
 w tym przezacnym Domowstwie subselia Senators-
 kie y inne dosyć wysokie vrzedy náydowály: opus-
 zczam wshytke / przypominá tylko godney pámieci Kos-
 bicia Wm. M. P. Woiewodżino Trocka / ktory był Kás-
 telanem Smoleńskim. Pátrzymy y teraz ná Podko-
 morzego Wileńskiego / niegdy Márszałká wshytkego
 Kola Trybunalskiego; pátrzymy y ná drugiego Mār-
 szalká Kowieńskiego. Dosyć ieszcze mnie ná tym / że sia
 z ta przezacna fámilia Szemiotorwska inne co naprzé-
 dniefse fámilie / tak w Koronie / iáko y W. X. Li-
 thewskim zlácyły; iáko Jásnie Oswieconých Książat
 Czartoryskich / Wisniewieckich / Zasławskich / Słuz-
 ckich / Jch Mściow Pánow Chodkiewiczow / Kisz-
 kow / Gorskich / Gółowczyńskich / Zawisow / Try-
 znow / Pákołow / y innych przezacnych Senatorow
 y Magnatow. Owoż macie przezacni Auditorowie /
 wiedney Liliey Pacowskiej tak wiele ozdób; Wshy-
 tká sie iáko baczycie lilia Pacowska pozornym liściem
 rozmaitych przezacnych fámiliy odźiáta. Astyages król
 Medow / obaczył czásu iednego / á ono przez sen przy-
 głowie Corti iego / iedno drzewo wyrasta / ktore gá-

ziąmi swemi wſytkę Azję zaſtąpiło: perwie ſia ze
 ſnu/zwoła wieſzczkow; pyta ſia coby on ſen znaczył: odo
 powiedza / że ſia tobie taki wnuł narodzi / który wſy
 tkiey Aziey Pánem będzie. Toż y o tym zmarłym
 Senatorze mówić moze: Daymy że wiecznym ſnem
 wſpiony w tey żałoſney trunie leży: ale ile ieſt przezao
 cnego potomſtwa/ ile ſámiliey Pacowſkiey / tyle lilij
 w nim niezwiędniętych. Lilia lubo z korzeniem z ſiemię
 wyrwana będzie / przecie pod iedną lilią kilkadzieſiat
 korzonkow náleſć możemy; tá lilia lubo ia śmierć do
 grobu przenioſła / przecie ſilą gałązek zoſtawiła /
 z ktorych lilie Pacowſkie wyrastać beda: Niewiem co
 Salomon krol przez dwie kolumny wſpierańce Ko
 ściół Pańſki / ze dwiema liliami wyſtawionemi chciał
 ſymbolizować / ná ktorych iákies capitella były / iáko
 Piſmo S. mowi. 3. reg: cap. 7. Capitella autē quę crane
 ſuper capita columnarū quali opere lilij fabricata erant.
 Wyſtawił też temi czáſy Bog ozdóbne iedno Capitel
 lum w Przewielebney Kápitułe Wileńſkiey ná podpo
 ra Domu Bożego/ Jego Moſci K. Janá Pacá/ Káno
 niá Wileńſkiego / Syná tego zmarłego Senátora:
 wyſtawił y drugie zacne Capitellum ná połoju Krole
 wſkim/ Wielmożnego Czásniká W. K. Lithewſkiego /
 Stároſte Kádźiborſkiego / który more maiorū ſuorum
 idac/ta ozdóbna lilia Pacowſka piáſtnie/y záwſe przed
 oczy J. K. Moſci preſentnie. Dryſkował niegdy Abo
 ſalon ná to/iż nie zoſtawił ſyná / któryby imia iego po
 bał potomnoſci: przetoż ſam ſobie zá żywota/ máchina

P A C O W S K A.

iáśas vbudował/ ktora pámiatka imienia iego miałá res-
 presentować/ iáko czytamy 3. reg: 10. Nō habeo filiū; sed
 hoc erit monimētū nominis mei: & vocauit illud nomine
 suo: Manus Absalon: Nie mam Syná/ á to będzie pámiatka
 imienia mego; y nazwał śup imieniem swoim: Ręka Absalonowa.
 Nie przychodzi to ná cís wielki Senatorze; ábowiē ile
 Synow/ tyle Epitáphiy sławy Imieniowi twemu słu-
 żących; tyle kolumn z liliámi Pacowskiemi Dom twoy
 przeznaczny wspierájących. Wystáwiles ięścze zá ży-
 wotá w Kościele Káthedrálnym Wileńskim nie ręko
 przekłeta/ ktora się ná Oycá targa/ ále święta Káptaná-
 ska / ktora Bógá nieogárnionego piáśnuie / y zá duśa
 Oycá swego / Ciałó y Krew Zbáwiciela náśego ofiá-
 ruie; y dam iey tytuł: Manus Dei. Máś y druga res-
 ka w Zakonie náśym Syná swego; y to manus Dei, bo
 iáko kiedyś rzeczono. eccl: 50. cap. o Symonie Oniaśu/
 synu Káptaná wielkiego: Oblatio autē Domini in ma-
 nibus eorum: Toż iá o tych káptanách/ Synách two-
 ich mówić mogą: Oblatio Domini in manibus eorum.
 Ofiárá Páńska zá duśa twa záwsze w rękách; Máś
 ięścze y Corká w Zakonie Benedykta S. Oblubienica
 Chryśtusowa; máś y Siostra w Zakonie Fránciská
 świętego/ y to manus Dei; ozdóbne rece Bostie / ktore
 wstáwicznie ná Modlitwie S. ná Bogomysłności do
 Miłobá podnośa/ ktore ręce duśa twa dźwigáia: máś y
 minorennes, ktorzy zá twym zacnym ćwiczeniem/ o to
 się stárác będą/ aby byli manus nominis tui: pomniátes

L I L I A

dobrze ná one słowa Iphikratesa Philosopha. Plus tibi curae sit, ut honestam famam, quam diuitias ingentes liberis relinquo; nam haec mortales sunt, illa immortalis. Bądźciey starajcie się o ćwiczenie ich dobrze/ o sławę dobrą / a niż o szerość dzierżawy; bo te przemijają / albo z rąk do rąk obcych poydą, a za sławę dobrą y ćwiczeniem dobrym/ nieśmiertelność idzie. Ten ci to jest pierwszy Kwiat Nobilitatis; który iż w zmarłym naszym Senatorze nie zwiędział/ mniemam iż eście Łaski Wasze dość inż dobrze to w siebie wważyły.

Idę do drugiego napisu lilii/ odemnie ná początku kazania wspomnionego/ Flos honestatis, kwiat wiecznego wychowania y pożyćia. A ten kwiat naydował się w tym wielkim Senatorze. Z młodości a bo wiem lat swoich/ aż do samej śmierci we wszystkich honeste, z pochwałą nawet wielką cudzoziemskich kráiorw postępował sobie. Odprawiwszy w Wycyzynie pierwszą Tyrocinia/ wyiachał z Wyczystych progów y gruntów swoich/ do Ziemi Włoskiej/ y innych różnych obcych kráiorw; gdzie iako się honeste zachował/ wysławiały to kommendacye różnych cudzoziemskich Pánów: Wrocił się potym ad limina Patriae; nie z wstrząsą cnoty z młodości; nie z zgubą lilii czystości/ kresey cnoty zároveň pilnym strojem był/ iako sam o sobie/ pobudzając do teyże cnoty dziatki swoje/ powiadał. Nie wrocił się ieżcie z cudzych kráiorw do Wyczystego progu swego z nábytkami cudzoziemskimi występkami; ale z obyczajami wielce pięknymi/ ná które nie ie-

PACOWSKA.

ieden pátzrac/ mogł z niego rózne počciwe cnoty/ iáko
 z róžnych kwiatkow/ Argumento sa apis, stodci miód
 zbierác; nie wrocił się z takimi stroiámi/ ktore się często
 počciwym oczom ludzkim scodze przykrze: ále iáko w ob-
 byczáich/ y róžnych postępkách/ y conuersáciách iego/
 tak y w stroiách honestas bytá. Carolus Imperator
 wielki (iáko Baronius piše) dowiedziawszy się / iż
 Fráncuzowie długie swoje bány w krotkie kurtury prze-
 mienili; taká rzecz do nich uczynił. Co zápożyteł z krot-
 kich sukien maćcie? ná łóžku się niemi nie przykryciecie
 od wiatru się iádac ná koniu/ y od dżdżu nie obronićcie?
 ná wojnie wsiobniećcie? Pieśńa allusia ná dżisiey się stro-
 ie/ y krotkie kurtury/ ktore się nie raz oczom počciwym ná-
 przykrzáia: Kżetł kiedyś Izáák do Jáakubá: Vox qui-
 dem vox Iacob, manus autem Esau, Głos Jáakubow/ á ręce
 Ezawiego; toż ja mówić moge: Włtóny widze Polski/
 głos słysz Polski/ ále obyczáie/ ále stroie/ ex omni gen-
 te, z róžnych narodow zebrane; nie stáropolstiego nie-
 widze; á przy krotkich kurtách/ przy róžnych stroiách
 wszystko się popsowało: wiára teraz wšytká w kuchni
 wrzeja się; nádzieia siedzi w pułmiskách; miłosć wre
 w kotłách/ w kieliszkách; myśl głęboko siedzi w piwni-
 cy/ w skátulách. Bogowie/ w ktorych teraz nádzieia/
 wiára/ y miłosć pokládáia / są żártok/ y obżárstwo;
 obay nie počciwego/ honestas v takich Bogow mieyscá
 niema. W tego záś wielkiego Senatorá we wšytkim
 bytá summa, honestas; w báciach iego honestas, w pos-

L I L I A

siedzeniach' rożnych honestas; záwſe ſia o to ſtárat/ á
by przy poſiedzeniu iáka mowa nie był obrażony Nás
ieſtat Boſti; y owſzem iedyne to iego delicie/ iedyne w
ciechy były/ ſtyſeć przy poſiedzeniu o Bogu; y często ſia
łzami zálewát/ gdy co nabożnego wſtyſát. Nie był z li
czyby onych/ ktorzy w mowie przy poſiedzeniu/ nullam
honestatem ſervant; o Bogu nie nie wſtyſyſſ/ ále wiſo
cey o kuſlu/ kto lepiey pſje/ iáko ktoſ wierſem opisał.

Inuenies illic qui Nestoris ebibat annos

Quem ſit per calices facta Sibilla ſuis.

Káptanow wielce ſánowát/ ſámego Boga w nich w
pátruiać/ y ſánuiać/ iáko on Konſtantinus Monárcha
czynił/ ktorzy wſeláka wćciwoſć wyrzadzaiac Káptan
om/ one ſłowá mawiał: In illis Chriſtum honoremus,
qui eius vicem in terris gerunt; godna rzecz ábyſmy ich ſáno
wali/ ábowiem namięſtnikámi ſa Chryſtuſowemi. Wiedział y
on Ouidius lubo Poganin/ iáka wćciwoſć Káptanom ma
bydź oddána; przetoż ták wierſem opisał.

Vaticinor moneoq, locum date sacra ferenti.

Non mihi, ſed magno poſcitur ille Deo.

Ná woynách ieſzcze y rożnych Ekſpediciách honeste; zá
wſe ſia wćciwie z pochwałá wſtykłego Xycerſtwá zá
chowát; Lubo ktoſ nápiſał: Rara virtus, pietasq
viris qui caſtra ſequuntur; ále tá przymowká ná tego
wielkiego Senatorá nie padała. W ſtanie ieſzcze mło
dzieńczym pod Kircholinem/ ſam oſoba ſwoia ſtáwił
dwádzieſciá cztery łonie Uſarzá/ dwádzieſciá cztery

Kozao

P A C O W S K A.

Kozaká/ dwadzieścia cztery pieśnych / gdzie się tak honestemiedzy wszytkim Kycerstwem zachował / że też patrząc wszyscy na poćciwe postęptki iego / Po stem go od wszytkiego kółta Kycerstkiego na Seym wyprawili: gdzie cum applausu & laude totius Statutus, urząd swoy Poselski odprawił. Druga także rąza już żonátym bez dac / znowu swoim kóstem przeciwko Szwedom / 12. koni Usarzák / 12. koni Kozakák / 12. pieśnych wystáwił. Nie trawił ten wielki Senator tyrociniá swoje / iáko Sárdánápalus przy wssetecznie zbytkniących / przy pieśczotách y rostkóśách Nárcissowych. Alijano kiedys z dáleká Herkulesák / póki widziano bulawa w rósłku iego: ále skoro się iáł wrzećionák / skoro okóto Ompháliey wuják się poczał / áliż y sáme niewiásty śmiech sobie z niego czynily. Ten zás wielki Senator / nie przy pieśczotách Sárdánápalusowych / y Nárcysowych / ále przy krmáwey zábáwie Marsowej / mlóde láta swoje trawił. Day nam Boże tákich Scipionow / Gábriuszow / Horáciuszow / Kóklešow / Torquatow / y w Senacie / y w polu / iákim był ten wielki Senator: niechay się Rzeczpospolita niczego ná ten czás nie boi. Owoż też także y drugi niezwiédły Kwiat liliowy Honestatis, w tym zacnym Senatorze nášym zmárł tym wystáwiony mácie.

A ná koniec ieśczę ná onym przećiku Xiáżecym przychodźimi ná pamieć trzećia lilia z napisem takim. Flos virtutis, Kwiat cnóty. Jle ábowiem kwiat liliowy má w sobie

L I L I A

w sobie piśkności/ y ozdoby/ tyleia cnot w tym wielkim
 Senatorze vpatruie. Jako ábowiem kwiát liliiowy
 prosto bieży ku gorze/ á skoro do swego wzrostu przyi-
 dzie/ ku ziemi głowa swoia skłania. Tak lubo tego wiel-
 kiego Senatora zacne iego vrodzenie/ bogáte y wyso-
 kie tytuły wysoko podniosły; jednak przecie nigdy się
 w pycha nie podnosił: záwse ná one słowá naprzede
 nieyßego Káznodzieia Jerozolimskiego/ *recl: 3. pámiat.*
Quantò maior es, humilia te in omnibus. A miedzy
 inßemi nayprzednieyßemi cnotami / nie posledniey-
 ßa cnota Poniżania sámeo siebie náydowála się w
 tym wielkim Senatorze. Przyniesiono w dom iego
 Páństwo Witepskie; á on się pokornie z tego dostoién-
 stwa Senatorskiego wymawia. Daia mu Woiewodzt-
 two Mścistawskie: á on z wielkiey pokory y te^o vzbodo-
 wi váledykuie. Poczczono go nákoniec Woiewodztwé
 Troćim: O moy miły Boże iáko się ná ten czas tżami
 gorzkiem oblat: iáko niegodný się bydz mienil tak wy-
 sokiego dostoiénstwa Senatorskiego wymawiaiac się:
 czasia starościá/ czascia czastemi chorobami swemi/
 wktorych zboláły / inż ráczey śmierci/ á niż Tytułu
 Senatorskiego czekał. Ja tak rozumiem/ iż często po-
 dobno oue wierße labi: Bili: in Autolog: czytał.

O Deus, ô quantis vita est humana periclis

Subdita, quis tali vitet ab hoste necem.

Quoque oculos verto, subeunt discrimina mille,

Tensa enim cerno, retia mille meæ,

O Deus

PACOWSKA.

O Deus equisquam fugiet tot retia! vano

Mens ea quæ fastu libera semper erit.

Wiedział iakie różne niebespieczeństwa za wysokiem
tytułami Senatorstwiemi idąc; zaczął wolać im humi-
liter valedicere, a niż w nich in conscientia periclitari.
A mątał to ięszcze cnotą pokory jego / gdy tak częste-
mi prośbami różnych Wojewodztw y Powiatow ę-
ragitowany będąc / nigdy się nie dał obrać Deputa-
tem! A o tych co teraz mówić / którzy nie pomniac na
przysięgę tak straszną / mille modos quærūt, aby na sub-
selliach Deputatstkich zasiadać mogli? Wiedział iakie
teraz są sady różne od pierwszych; przed tym za równo/
tak magnatom / iako y równey Śláchcie / zakazy dawa-
no / a teraz nie iednemu obuchem do grzbieta przybija;
pierwey prawa y sady były żelazne; a teraz iak pańszczy-
na / mucha w więznie / a bał przebija się; przed tym sprá-
wy na iednym Tribunale koniec brały / a teraz wymyślnie
y na drugi y na trzeci Trybunał chowają; przed tym
dilátiey żadney w sadach nie było / a teraz iedną sprawę
ode dnia do dnia odkładają. Wiedział o tym wszy-
tkim ten wielki Senator / y przetoż nie chcąc w sadach
czym narużyć sumienia swego / nigdy się nie dał obrać
Deputatem. Przed żadnym też czapką jego nie ciao-
żał / nie stał za drzwiami jego by nauboższy śláchcie /
nawet ani poddany jego / niech wszyscy okoliczni sąsie-
dzi dziś świadkami będą / iakiey jego dobroci / cichoci /
łaskawości / pokory doznawali: kogo kiedy strzymyżił?

L I L I A

Temu kiedy w czym zaszkodził: Który nigdy żadnego po-
 zwu w domu swoim nie miał: Krótko to o nim mówić
 mogą/ co niegdy wyszła Grecia o Aristomenie mówi-
 ła/ Vir optimus. Dobry/ pokorny/ pobożny/ cnotliwy
 Pan. Mówili ono kiedyś o Wespazjanie Imperatorze:
 Tak se famulis exhibere volebat quales priuatos erga se
 esse desiderabat. Toż y ja o nim mówić mogą: Starał
 się o to ten wielki Senator/ aby nie tylko w swoich do-
 mowach/ ale też y w wszystkich obcych y postronnych miał
 miłość/ do ktorey miłości zawsze pokorą iego osobli-
 wý incitamentem była. A to cnota niemiała/ y to ozd-
 bny/ wielce miły/ y wdzięczny Flos virtutis, Kwiat lili-
 owy/ cnota nabożeństwa/ która się w nim náydomwała.
 Karolus wtóry Cesarz Rzymski/ káplieckie szczerostota
 na piersiach zawieszona/ miásto drogiego kleynotu no-
 sił; Czynił to iáko wielki Zelant Boski z wielkiego na-
 bożeństwa. Ten zaś wielki Senator/ gdzie się kolwiek
 iedno obrócił/ zawsze Oratorium na sercu swoim piast-
 wał; zawsze to imiel Es vs, (ten drogi kleynot/ y w vs-
 ćciech y w sercu ie^o) przebywało. O Izabelli Krolowey
 rągonńskiej piękna rzecz piše Cornelius a lapide. Miałá
 dwa kwiaty na piersiach wišące/ z których ieden się do-
 ſtoncá/ drugi do Kieżycá obracał. Te kwiaty daleko oz-
 zdobnieyše/ pozornieyše/ wdzięcznieyše/ á niż liliowe
 ſłużą tobie wielki Senatorze: Słońcem iest Chrystus/
 Kieżycem Mátká iego; Zawsześ się ku tym kwiatom o-
 bracał; zawsześ te kwiaty w vsćciech/ y w sercu swym
 nosił.

P A C O V S K A.

noſił. Wyſwiadczał nabożeńſtwo iego/ częſte ſpotwie-
 dzi y kōmunie; wyſwiadczał one diſcipliny/ poſty/ wto-
 ſiennice. Miał to w zwyczaju/ iż cztery godziny na mo-
 dlitwie ſ. trwał/ ſłuchania Mſy ſ. nigdy nie opuſzczał.
 A to niemiała cnota/ gdy vtrapionych/ chorych/ vbogich/
 peregrinantow/ z wielką ochotą przyimował; ſam im v-
 ſługował/ á żadnego z gołemi rękoma od ſiebie nie pu-
 ſcił: Mógł to o ſobie mowieć/ co niegdy Job S. o ſobie
 mowi. *Job 29.* Pater eram Pauperū, oculus fui cæco, & pes
 claudō. Oycem byłem vbogim/ okiem byłem ślepego/ á
 nogą chromemu. Miał ieſzcze od Boga taki dar ſobie dā-
 ny/ iż w zayſciu y gniewie będących/ ktorzy niſt pogodzić
 nie mogli/ on do zgody przywiódł; iakoż po filką kreć wiel-
 kie Oſoby na zacnych y wyſokich vrzędach będące/ poie-
 dzał. Miałzy temi wſytkimi cnotami/ zdobyłá go nie-
 mniey y cnotą wielkiej ſzczodrobliwoſci iego; pamietał
 dobrze ná ádmonitia onego Thobiaſá/ ktora częſto da-
 wał Synowi ſwemu/ tak mowiec: *Job. 4.* Ex ſubſtan-
 tia tua fac eleemoſynam; z ſubſtanciey ſwoiey czyniáta
 muźne. Czynia ludźie iátmuźny dāiac do Koſciółow/
 Kłaſtorow/ ſpítalow; Spráwuia rózne appáraty Ko-
 ſcielne/ buduia Koſcióły/ funduia Kłaſtory/ ále pytać by-
 ſia ieſli ex ſubſtátia ſua, z właſney/ á nie z cudzey ſubſtā-
 ciey iátmuźny czynia; ieſli odzieráiac żywe koſcióły/ nie
 buduia martwe/ y nieme; ieſli vbogich poddanych złapi-
 wſzy z ſuknie/ á pod czas y z ſtory/ nie ſpráwuia zá to ap-
 páratow Koſcielnych/ nie funduia zá to ſpítale/ kłaſto-
 ry/ ołt-

ry/ ołtarze/ y kościoły. Ten zaś wielki Senator/ ex sub-
 stantia sua, z własney substanciey swoiey/ nikogo nieustrzy-
 wdzimszy/ wielkie iakmużny czynił: Ex substantia sua Wy-
 cowa y Bráci Zakonu Augustyná S. de Penitétia, w mą-
 ietności swoiey w Twereczu/ znacznym nadaniem wie-
 cznemi czasy fundował. Ex substantia sua, z własney ieższe
 substanciey swoiey/ nie tylko czasu iedne^o na rozprzestrze-
 nienie Cmyntarzá nášego Wileńskiego dał złotych 700.
 nie tylko tu w kościele z niemłym sumptem Ołtarz De-
 positionis, Zdisćia z krzyżá Chrystusa Pána/ wystawił/
 pod którym y sklep sobie zmurowawszy/ tamże pierwszą
 Matzonkę sławney pamięci godną/ z domu Jch Mćiow
 pp. Zawisów idaca pochował/ ale też y w testamencie
 swoim w bogiego Cōuentu nášego nieprzepomniat. Za-
 czym przy dzisiejszym akcie żalostnym podnoszą ręce do
 niebá Káptani/ Zakonnicy/ wbo dzy/ mówiac one słowa
 z Ewángeliey Mátheusza S. cap. 35. wyiete. Esuriuimus,
 & dedisti nobis manducare, sitiuius, & dedisti nobis bi-
 bere; nudi fuimus, & operuisti nos, taknelisiny Dobro-
 dzieiu/ y chlebow dawco náš wielki/ á ná karmiteś nas/ pra-
 gnelisiny/ á nápoiteś nas/ byliśmy nágiemi/ odziales nas.
 O day Boże mieć teraz takich Dobrodzieiow/ iakim ten
 był: ale przedzey temi czasy wyżebrzesz wody z opoki/ o-
 gniá z kámienia/ á niż iakmużny y szkodroty od Pána.
 Ale kżoż rośkwitłe cnoty tego Senatorá wielkiego wyli-
 czy? Nie ábowiē wyliczać czas nie dopuszczá. Sami
 przezacni Auditorowie moi/ nie tylko przezacna Prośa-
 pia y Genealogia Pacowśka/ ale też y cnoty tego wielkie-
 go Seo

P A C O W S K A.

go Senatora między sobą wyliczaycie: bo te są zabawy
wáśzych ziązdom/ wáśzego posiedzenia/ wáśzych wesel/
y pogrzebow/ ná których záraz z Genealogia Mátheusza
S. wieżdżacie: Abraham genuit Isaac, Isaac auté genuit
Iacob. Ten zrodził tego/ tá owego/ tá posła za tego: or
te posła/ ten ták żył: ow ták dokonat. Ale ten zaś wielki
Senator/ ták żył/ iáko Seneká nápiśat: Vt mortuus vi-
uat, áby umártym będąc/ iáko niezwiédla lilia żył w pá-
mieci w wśytkich.

Jákoż nie zwiédla tá ozdobna lilia Pacowska w sercu
y pámieci Náśnieyşe°/ y niezwyćiezonego Krolá Wlá-
dysława czwartego Páná náśego Młściwego/ ktorego
ten zmárly Senator żegna dziś w Personie moiey Ká-
pláńskiey/ á wniżenie Máiestatowi J. K. Młści dziekuje
zá láski Pánśkie/ ktore doznawał/ zá honory ktore w dom
iego posyłał. Pod tenże Máiestat kładzie lilia Pacowska
supplikuiac/ y mólteczłámi/ ktore są w posrzedku liliey/
w serce Pánśkie kółacac / áby był Młłosćiwym Pánem/
Protektorem/ y dobrodziejem tego Domowstwa.

Nie zwiédla ieżcze tá ozdobna lilia w sercu Jáśnie
Wielmożnych wśytkich Przyaciół y Pokrewnych/
ktorym ostatnie dziś vale oddáie. Wzieto kiedyś fál-
tyelowi/ iáko czytamy 2. Reg: cap. 3. młtego y serdecznego
przyaciela: áż wedruie zá nim zálewáiac się gorzkiemi
łzámi. Sequebatur plorans vsq; Bathurim. Porwátá strá-
śna poczwára smierci ozdobna lilia Pacowska od oczu
wśytkich/ pokrewnych/ przyaciół/ áż łzámi zálewáiac
się pros

się prowadzićie dziś tego wielkiego Senatora vsq Bachurim, aż do grobu Bernárdynskiego/ za ktora ostatnia posługe/wszystkim dziękue: osobliwie tobie Jasnie Wielmożny Woiewodo Wileński/ Krzysztophie Chodkiewiczu Bracie osierociąley Wdowy/ y Wuiu pozostatego potomstwa/ prośac/ abys był osobliwym ich Patronem y Promotorem. Al w osobie moiey kaptánskiej życzyć (ná tym wysokim dostoiensztwie Woiewodztwa Wileńskiego/) Bzieszcia y błogosławienstwa Bóskiego/ abys ná nim długo fortunnie in fulcimentū & ornamentum Rei publicæ pánował/ mowiac one słowa z Dawidem S. Protegat te nomen Dei Iacob; mittat tibi auxiliū de Sancto; & de Sion tueatur te: tribuat tibi secundum cor tuū, & omne consilium tuum confirmet.

Niezwiedlá ięszcze ozdobna lilia Pacowska/wpámiajci y w sercu pozostatego Potomstwa iego/ ktore dziś żegna/ mowiac do nich one słowa/ *Ecel: 139.* Florete flores quasi liliū, & date odorē, & frondete in gratiā: Wypuszczaście pozostałe kwiateczki/osierociąle dziateczki/pieśń z siebie wonia dobrej Cónersáciey iáko lilia; wypuszczaście z siebie listeczki dalszych cnot/wprzód ku łasce Bóżej/á potym ku łasce Najásnieyszego Krola Władysława IV. Edwardus Krol Angielski gdy umierał/ rzecze do niego ieden z naprzednieyszych Senatorow: Czy nie żalci też Krolu tak wysmienitych pálacow/ktore opuszczasz? Al on inż konáiscy/wskazawşy pálcē ná syny/ tak odpowiedział: Hæc pignora erūt, mihi eburnea palatia,

P A C O W S K A.

pälätia, in quibus habitabo quoad stabüt. **E**i synowie moi
 beda mi stać zá naywiekšy skarb/ y zá nayprzednieyšy
 pälac/ w ktorých ia zárowše po śmierci żyia y miešćać bez
 de. Ten bogáty skarb/ te ozdobyne lilie Pacowskie/ oddaia
 dziś tobie w opiekę Jásnie Wielmożna Mściva Páni
 Woiewodżino Tročka/ zmárty Málżonek/ iáko žalosney
 Málżonce/ tymi cie słowy z Pisma **S.** ciešac/ y náponia
 náiac. Mater amplectere filios tuos, educa illos in læti-
 tia, sicut columba pedes eorum confirma, quoniam te e-
 legit Dominus. **O** mátko žalosna/ o mátko osieroćiała/
 przygární teraz do siebie te dźiateczki/ y oblápiwšy ie
 rełomá opátrznosci, y miłosci mácierzynšciey/ czyni oko-
 ło nich pilne ćwiczenie y stáranie. Sicut columba pedes
 cõfirma. Zostałoeś sis iedno gotabiatko / máluczka Wnu-
 czka twoia/ wkrzeczay y tey nożki iey iáko Bábka. **A** Lo-
 wczyna záś **M. K.** Litewskiego Jey **M. P.** Jsańkowska/
 niech ie ztwierdza : iáko mátká/ áby ná ozdobę naprzod
 Boska/ á poty miłych Rodzicow swoich rosta; áby wo-
 niące kwiateczki rostwitlych cnot ná póciecha przezas-
 cnego Domostwa swego wydawála.

Niezwiadła iešce tá ozdobyne lilia w pámieci y w ser-
 cu osieroćialey Málżonki/ która dziś żegnáiac zá miłosc
 y šczerosć Málżenšta zá wšytkie wštugi / ktorých przez
 wšytet czas aż do ostatniego punktu śmierci swoiey do-
 znawał/ y teraz doznowa/ wielce dziekua : gdy tu wie-
 czney pámiatce zmártego Málżonka swego tu w Chorze/
 nie tylko miedzy Oycami y Bráćia Zakonu Fráncišká
S. grob

L I L I A

S. grob murwieß/ Oltarz nād grobem niemáłym sum-
ptem wystáwiaß/ y wiecznemi czasy funduieß; ále też po
różnych Kosiótách/ Klastorách/ y Szpitalách/ Pánsta
iálmuzna zádußa ie^o rozsytaß. Alubo v bogo sie chowác
kazał/ žádaiac tego áby truny áni árámitem/ áni éwiecz-
kami srebrnemi nie obýano/ áni go wieziono; miłosć ie-
dná / y áffekt przyiacielski znieść tego żadna miára nie
mogł; gdy z wielkim sumptem/ y áppáratem iáko serdeo-
cznego Málżonka swego łzami sie gorzkiemi oblewáiac/
do grobu prowadziß.

Niezwiédłá ießcze tá lilia Pacowßka/ y w pámieci wier-
nych slug y Czeladki iego / ktorych wßytkich dnjá dżi-
sieyßego żegna; Stráćilißcie dobrego Pána: ktory iż
taż rzec mogó/ nie Pánem / ále Oycem wáßym był;
Badżcie dżis wßyscy świádkámi/ komu sie kiedy z was
vprzykrył? komu w czym záßkodził? ktory sie náwet y
gniewác nie vmiat; á dżiaknie wam zá wßytkie życzliwe
y wierne posługi wáße.

Anákoniec żegna y was wßytkich Oycowie y Brácia
Zákonu fráncißká S. iáko Dobrodziey y Confrater
wáß/ sámieße nie raz doznawáli / iáko was ten wielki
Senator miłował; co dla was wedlug przemożenia
swego czynił: Máiáć ráka Assecuratiá y obietnica od
Boga samego / y od fráncißká S. iáko Kroniki iego op-
iewáia/ iż kto ten Zákon miłue: kto dobrze temu Záko-
nowi czyni/ przeyrzánym iest od Boga do wiecznego ży-
wotá; A kto záß nieprzyiacielem temu Zákonowi/ y Bog
sam stáæ

P A C O W S K A.

sam stawi sie wielkim nieprzyjacielem takiemu; że tedy
 was vmitował/ tu sie do was y po śmierci przygárnał/
 gdzie sa groby trzech oświeconych Książat Kádziwítow/
 naprzód Mikoláia Kádziwítá pierwszego Woiewody
 Wilenskiego/ ktory y Oycow Kármelitow v swietego
 Jerzego fundował: potym Książecia Janá Kádziwítá/
 Kástelana Trockiego/ Stárosty Smudzkiego: tákże
 Książecia Stánislawa Kádziwítá Stárosty Smudzkie-
 go/ Oycá teráznięsiego Jáśnie Oświeconego Książecia
 Kádziwítá Kánclerzá W. X. Lithewskiego: Groby Já-
 śnie Wielmożnych Ich Mścíow PP. Głebowiczow/ Ich
 Mścíow PP. Wiesiółowskich/ Ich Mścíow PP. Kroz-
 kynskich/ Ich Mścíow PP. Białozorow/ Ich Mścíow
 PP. Rudominow/ Ich Mścíow PP. Ziżemskich/ y in-
 nych Wielmożnych PP. y osobliwych Dobrodźcieow/
 y Confratrow. Że sie tedy tu do was iáko dobrodźciey y
 Confrater przygárnał/ prosi ábysiego y po śmierci przy-
 Ofierze przenaswietſzey nie przepomináli. A iáko nie-
 gdy zacna Gláchtá Argiwſka záprzagſy sie w flá/ cia-
 gneli mátkę do Junony Bogini/ ták y wy Oycowie moi
 y Brácia/ podkládáiac inż nie pod flá/ ále pod trunę zá-
 łobna ráminá y rece wáſze: prowadźcie dſis do grobu
 Dobrodźcieá y Confratrá wáſzego / á łzami sie zále-
 wáiac záwołáycie. Requiem æternam Dona ei
 Domine, & lux perpetua luceat ei. Amen.





